



**PREZES
URZĘDU OCHRONY
DANYCH OSOBOWYCH**

Mirosław Wróblewski

Warszawa,

DOL.0623.25.2022

**Pan
Minister ds. Unii Europejskiej
Kancelaria Prezesa Rady Ministrów**

**Al. Ujazdowskie 1/3
00-583 Warszawa**

Szanowny Panie Ministrze,

w odpowiedzi na korespondencję z dnia 15 marca 2024 r. w sprawie wyroku Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej (dalej: TSUE) z dnia 7 marca 2024 r. w sprawie **C-604/22 IAB Europe** Prezes Urzędu Ochrony Danych Osobowych jako organ nadzorczy stwierdza, że w jego ocenie powyższe orzeczenie nie będzie wymagało wprowadzenia zmian w przepisach prawa polskiego, natomiast będzie miało wpływ na sposób interpretowania przepisów z zakresu ochrony danych osobowych.

TSUE stwierdził w analizowanym wyroku, że „artykuł 4 pkt 1 rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/679 z dnia 27 kwietnia 2016 r. w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych i w sprawie swobodnego przepływu takich danych oraz uchylenia dyrektywy 95/46/WE (ogólnego rozporządzenia o ochronie danych) należy interpretować w ten sposób, że: ciąg składający się z kombinacji liter i znaków, taki jak TC String (Transparency and Consent String), zawierający informacje o preferencjach użytkownika Internetu lub aplikacji odnoszących się do zgody tego użytkownika na przetwarzanie dotyczących go danych osobowych przez dostawców stron internetowych lub aplikacji, a także przez brokerów takich danych i przez platformy reklamowe, stanowi dane osobowe w rozumieniu tego przepisu w zakresie, w jakim – gdy za pomocą rozsądnie prawdopodobnych sposobów można go powiązać z identyfikatorem, takim jak w szczególności adres IP urządzenia owego użytkownika – umożliwia on identyfikację osoby, której dane dotyczą. W takiej sytuacji

okoliczność, że bez wsparcia z zewnątrz organizacja sektorowa dysponująca tym ciągiem nie może ani uzyskać dostępu do danych przetwarzanych przez jej członków zgodnie z ustanowionymi przez nią regułami, ani powiązać owego ciągu z innymi elementami, nie stoi na przeszkodzie temu, by ciąg ten stanowił dane osobowe w rozumieniu wspomnianego przepisu”.

TSUE rozstrzygnął, że „artykuł 4 pkt 7 i art. 26 ust. 1 rozporządzenia 2016/679 należy interpretować w ten sposób, że: po pierwsze, organizację sektorową – w zakresie, w jakim proponuje ona swoim członkom ustanowiony przez siebie zbiór reguł dotyczących zgody na przetwarzanie danych osobowych, zawierający nie tylko wiążące reguły techniczne, lecz również reguły szczegółowo określające warunki przechowywania i rozpowszechniania danych osobowych dotyczących tej zgody – należy uznać za „współadministratora” w rozumieniu tych przepisów, jeżeli w świetle szczególnych okoliczności danego przypadku wpływa ona dla własnych celów na odnośne przetwarzanie danych osobowych i z tego powodu ustala, wspólnie ze swoimi członkami, cele i sposoby takiego przetwarzania”.

Odnosząc się do powyższego wyroku zauważyć należy, że pojęcie danych osobowych zdefiniowane zostało w art. 4 pkt 1 wspomnianego wyżej ogólnego rozporządzenia o ochronie danych i oznacza ono wszelkie informacje o zidentyfikowanej lub możliwej do zidentyfikowania osobie fizycznej. Z dotychczasowego orzecznictwa TSUE również wynika, że pojęcie danych osobowych należy rozumieć szeroko jako obejmujące „informacje wszelkiego rodzaju, zarówno obiektywne, jak i subiektywne, w postaci opinii czy oceny, a jedynym warunkiem, jakie muszą one spełniać jest to, aby dotyczyły danej osoby” (wyrok TSUE z dnia 4 maja 2023 r. w sprawie C-487/21 Österreichische Datenschutzbehörde). Również w polskiej doktrynie prawa ochrony danych osobowych podkreśla się, że każda informacja niezależnie od sposobu i formy jej wyrażenia podlegać może ocenie z punktu widzenia pojęcia danych osobowych. Status danych osobowych może zostać potencjalnie przyznany wszelkim informacjom odnoszącym się do osoby fizycznej, w tym o charakterze ekonomicznym, czy odnoszącym się do życia zawodowego.

Należy przy tym zwrócić uwagę, że możliwą do zidentyfikowania jest osoba, którą można zidentyfikować nie tylko bezpośrednio, ale również pośrednio. W swojej praktyce orzeczniczej organ nadzorczy przyjmuje konsekwentnie, że informacje, które przy użyciu dodatkowych informacji można przypisać osobie fizycznej stanowią jej dane osobowe (tak też w wyroku TSUE z dnia 5 grudnia 2023 r. w sprawie C-683/21 Nacionalinis visuomenės sveikatos centras prie Sveikatos apsaugos ministerijos). Do takich informacji pośrednio pozwalających na przypisanie jej do konkretnej osoby należą wszelkiego rodzaju identyfikatory, w tym dotyczące użytkownika Internetu. Motyw 30 rozporządzenia 2016/679 wprost wskazuje na takie informacje, jak m.in. adresy IP, które w połączeniu z innymi informacjami uzyskiwanymi przez serwery mogą być wykorzystane do tworzenia profili i zidentyfikowania osób, a zatem mogą stanowić dane osobowe. Także w doktrynie zwraca się uwagę, że identyfikacja osoby powinna być rozumiana jako możliwość

fizycznego wskazania danej osoby, a nie jako ustalenie jedynie podstawowych danych tej osoby. Również zwrot „można zidentyfikować” użyty w definicji należy rozumieć jako możliwość wskazania tej osoby, rozumianego jako faktyczne wyodrębnienie jej spośród innych osób.

W przedstawionej sprawie TSUE uznał w swoim wyroku, że możliwa jest identyfikacja użytkownika przy pomocy ciągu składającego się z kombinacji liter i znaków, takiego jak TC String, w zestawieniu z dodatkowymi danymi, w szczególności z adresem IP urządzenia użytkownika lub z innymi identyfikatorami, na podstawie czego przyjął, że informacje te są danymi osobowymi w rozumieniu art. 4 ust. 1 rozporządzenia 2016/679. Jako nieistotny w tej sytuacji został oceniony fakt, że stowarzyszenie IAB Europe nie mogło samo powiązać TC String z adresem IP urządzenia konkretnego użytkownika oraz nie dysponowało możliwością bezpośredniego dostępu do danych przetwarzanych przez jego członków zgodnie z opracowanymi przez nie TCF¹. W analizowanym wyroku Trybunał zajął zatem stanowisko co do zasady zbieżne z wyrażonym w wyroku z dnia 9 października 2016 r. w sprawie C-582/14 Patrick Breyer, w którym stwierdził, że aby dane mogły zostać uznane za dane osobowe „nie jest wymagane, by wszystkie informacje umożliwiające identyfikację osoby, której dane dotyczą, musiały znajdować się w rękach tylko jednej osoby”. W świetle wcześniej przedstawionych rozważań dotyczących pojęcia danych osobowych omawiany wyrok TSUE wzmacnia jedynie, chociaż istotnie, stanowisko organu nadzorczego co do takiego rozumienia informacji zbieranych o użytkownikach przez podmioty świadczące usługi w środowisku internetowym.

Ponadto, w omawianej sprawie stowarzyszenie IAB Europe uznane zostało za współadministratora w rozumieniu art. 26 rozporządzenia 2016/679 w zakresie w jakim proponuje ono swoim członkom ustanowiony przez siebie zbiór reguł dotyczących zgody na przetwarzanie danych, zawierający nie tylko wiążące reguły techniczne, lecz również reguły szczegółowo określające warunki przechowywania i rozpowszechniania danych osobowych dotyczących tej zgody, o ile dla własnych celów wpływa na przetwarzanie danych i z tego powodu ustala wspólnie ze swoimi członkami cele i sposoby takiego przetwarzania. Opracowane przez IAB Europe reguły TCF Trybunał Sprawiedliwości UE uznał za świadczące o tym, że organizacja ta określa sposoby dokonywania operacji przetwarzania danych. Trybunał uznał jednak, że IAB Europe ma taki status tylko w zakresie operacji przetwarzania, w stosunku do których ustala cele i sposoby tego przetwarzania i wspólna odpowiedzialność z jej członkami nie rozciąga się na dalsze przetwarzanie przez osoby trzecie, takie jak dostawcy stron internetowych lub aplikacji w odniesieniu do informacji o preferencjach użytkowników do celów ukierunkowanej reklamy internetowej.

¹ Transparency&Framework - ramy przejrzystości i zgody, zbiór reguł, na który składają się wytyczne, instrukcje, specyfikacje techniczne, protokoły i zobowiązania umowne umożliwiające zarówno dostawcom stron internetowych lub aplikacji, jak i brokerom danych lub platformom reklamowym zgodne z prawem przetwarzanie danych osobowych użytkowników stron internetowych lub aplikacji.

Takie stanowisko Trybunału odpowiada ocenie przyjmowanej przez organ nadzorczy do spraw ochrony danych osobowych w prowadzonych przez niego sprawach w kontekście pojęć administratora i współadministratora.

W świetle powyższej analizy pozwalam sobie stwierdzić, że powyższe orzeczenie nie będzie wymagało wprowadzenia zmian w przepisach prawa polskiego, niemniej będzie miało istotne znaczenie dla sposobu wykładni przepisów o ochronie danych osobowych w Polsce.

Łączę wyrazy szacunku,

Mirosław Wróblewski
Prezes Urzędu Ochrony Danych
Osobowych